

Warszawa jakiej nie znacie



Autor: fot. arch. Domków Lalek,

Gier i Zabawek

Fabryka czekolady, stare neony, a także muzea poświęcone gazownictwu, domkom lalek, grom i zabawkom. W Warszawie nie można się nudzić!

Stolica zwyciężyła w **plebiscycie European Best Destinations 2023**! Ten tytuł to jednak nie tylko prestiż – zwycięzcy z poprzednich lat odnotowywali znaczny wzrost liczby turystów. Będąc w Warszawie, oprócz tzw. obowiązkowych punktów programu, warto zajrzeć do miejsc, które są mniej znane, ale równie interesujące.

Dozwolone w każdym wieku

Miejsce, które zachwyci nie tylko najmłodszych. Prawdę mówiąc, równie mocno podoba się ich rodzicom i nawet dziadkom. Mowa o **Muzeum Domków Lalek, Gier i Zabawek**, w którym można podziwiać 150 w pełni wyposażonych klasycznych domów lalek, a także sklepów, szkół, szpitali, zakładów fryzjerskich i usługowych oraz innych obiektów. Ekspozyty pochodzą z całego świata, najstarsze mają ponad 200 lat. W kolekcji – prawdopodobnie największej i najciekawszej w tej części Europy – znajduje się kilkanaście tysięcy miniaturowych przedmiotów i zabawek, a także bogaty zbiór dawnych gier i układanek.

Kolejne miejsce również nie nakłada ograniczeń wiekowych swoim zwiedzającym. Starsi będą oglądać z mieszanką rozrzewnienia i ekscytacji, a młodszy z przerażeniem w oczach... Telefon z tarczą, walkman, liczydło i pytanie cisnące się na usta: „jak żyliście bez internetu i komórek?!”

Muzeum Życia PRL działa od 2014 r. Pokazano w nim najciekawsze aspekty życia codziennego i historii poprzedniej epoki. Wnętrza i przedmioty stanowią dokumentację zmieniających się realiów i potrzeb społecznych w czasach, gdy wszystko trzeba było sobie „załatwić” czy zorganizować. Mały Fiat, adapter Bambino, pralka Frania – to tylko niektóre symbole PRL, które można zobaczyć na wystawie. Znajduje się tutaj również jedyny w Polsce automatyczny saturator z Dworca Wileńskiego.

Bartosz Wiśniakowski (sejmikowy klub KO): – Zachęcam wszystkich mieszkańców Mazowsza do odwiedzenia Królewskiego Ogrodu Światła w Wilanowie. W tym roku na odwiedzających czekają nowe instalacje! Są to m.in. świetlne

figury na tarasie górnym ogrodu, które nawiązują do astronomicznych pasji króla Jana III. Wieczorami w piątki, soboty i niedziele fasada pałacu zmienia się nie do poznania, ponieważ wtedy wyświetlane są mappingi – trójwymiarowe pokazy łączące światło, obraz i dźwięk.

Czekoladowe imperium

Ta marka to legenda. Jej historia sięga 1851 r. i jest nierozłącznie związana z trzema pokoleniami **Wedlów**, które zbudowały jedną z najpotężniejszych polskich firm. Fabryka stoi w tym miejscu od blisko 100 lat (1931). Tutaj produkuje się m.in. kultowe Ptasie Mleczko® czy Torciki Wedlowskie. Ale ślady słynnej firmy można znaleźć również w innych dzielnicach.

Krzysztof Skolimowski (sejmikowy klub KO): – Na skrzyżowaniu ulic Puławskiej i Madalińskiego znajduje się kamienica nazywana do dziś „Domem Wedla”. Wzniesiono ją w stylu modernistycznym na przełomie XIX i XX w. Budynek jest dość surowy, posiada płaski dach i fasadę niezależną od ścian konstrukcyjnych. W holu do dziś zachowało się malowidło ściennie Zofii Stryjeńskiej „Taniec góralski”. Nad wejściem do budynku znajduje się płaskorzeźba Stanisława Komaszewskiego „Tygrys”. W okresie II wojny światowej budynek nie został zniszczony. Po wojnie w latach 60. XX w. parter budynku został zabudowany i umieszczono w nim sklepy. W ostatnich latach budynek przeszedł gruntowny remont, który przywrócił mu dawny blask.

Świat neonów

To miejsce polecamy wszystkim miłośnikom street-artu, ale i tym, którzy mają ochotę na nostalgiczną podróż w przeszłość. Stała kolekcja muzeum składa się z około **100 starych neonów** i innych instalacji reklamowych, które nierzadko zostały zaprojektowane przez wybitnych artystów i grafików, będących też twórcami legendarnej i znanej na świecie tzw. Polskiej Szkoły Plakatu.

Tomasz Kucharski (sejmikowy klub KO): – Na stołecznej Pradze-Południe nie brakuje miejsc ciekawych, związanych z historią Polski. Na obszarze dzielnicy znajduje się m.in. znany choćby z pierwszej wolnej elekcji historyczny Kamionek. Jest tu piękna konkatedra i przykościelny cmentarz, na którym pochowano bohaterów insurekcji kościuszkowskiej, w tym gen. Jakuba Jasińskiego. Ozdobą Kamionka jest niewątpliwie jeden z najpiękniejszych parków w Polsce – park Skaryszewski im. I.J. Paderewskiego. Na terenie osiedla Soho można obejrzeć arcyciekawe Muzeum Neonów.

Czerwona cegła

Cytadela to centralny element zespołu obronnego Twierdzy Warszawa, zbudowanej z rozkazu cara Mikołaja I po stłumieniu powstania listopadowego. Pełniła także rolę więzienia śledczego (X Pawilon) oraz miejsca straceń polskich działaczy narodowych i rewolucjonistów. Według szacunkowych danych przez Cytadelę przewinęło się około 40 tysięcy więźniów – bojowników o wyzwolenie narodowe i przemiany społeczne. Zainteresowanych historią wojskowości zapraszamy też do pobliskiego **Modlina**.

Jadwiga Zakrzewska (sejmikowy klub KO): – Można zorganizować wypad rowerem z Warszawy do Modlina i zobaczyć ciekawostki z czasów napoleońskich i carskich. Najciekawsze obiekty to cytadela służąca kiedyś jako koszary wojskowe, licząca 2250 m długości. Warto zobaczyć Klub Garnizonowy z 1906 r. Nie każdy wie o tym, że w Modlinie i Kazuniu powstała Polska Marynarka Wojenna.

Cytadela to nie jedyne budynki forteczne w stolicy. Również **Bemowo** może pochwalić się wyjątkowym zabytkiem, który o każdej porze roku przyciąga wielu spacerowiczów. Wybudowany pod koniec XIX w. Fort Bema jest jednym z najlepiej zachowanych fortów Twierdzy Warszawa. Jest to nie tylko ciekawe miejsce do spotkania z historią, ale także wspaniała, zielona przestrzeń do rekreacji i aktywnego wypoczynku.

Urszula Kierzkowska (sejmikowy klub KO): – W okresie II wojny światowej znajdowały się tu niemieckie magazyny wojskowe. Po wojnie teren został zajęty przez Wojsko Polskie, a w latach 80. XX w. przekazany Wojskowemu Klubowi Sportowemu Legia Warszawa. Fort Bema przyciąga także pasjonatów historii i militariów, którzy mogą zwiedzać zachowane podziemia. Wszystko to w otoczeniu bogatej, różnorodnej zieleni.

W 1888 r. **na Woli** powstała gazownia, która szybko wchodziła w nowocześnieść. Na początku XX w. jest jednym z pierwszych na świecie, w których zastosowano znacznie bardziej wydajne piece pionowo-retortowe. Burzliwą historię tego strategicznego miejsca można poznać w **Muzeum Gazowni Warszawskiej**, w którym zachowano industrialny klimat przełomu stuleci. Warto zwiedzić też Muranów Południowy, osiedle zbudowane z ruin getta. Wejściem do osiedla jest łuk triumfalny symbolizujący zwycięstwo i odrodzenie dzielnicy skazanej na zagładę.

Krzysztof Strzałkowski (sejmikowy klub KO): – Powstałe pod koniec lat 40. XX w. osiedle mieszkaniowe zostało zaprojektowane przez prof. Bohdana Lacherta. Jednego z ważniejszych twórców architektury awangardowej. Idea zakładała pozostawienie gruzów warszawskiego getta i wzniesieniu na nich zespołów budynków sytuowanych w luźnej modernistycznej zabudowie. Wolska część Muranowa zachwyca przestrzeniami pomiędzy budynkami, ludzką skalą zabudowy i dużą ilością zieleni, której będzie jeszcze więcej, gdy zakończą się rewitalizacje podwórek.

[Cała wilanowska wystawa świetlna wykorzystuje aż pół miliona energooszczędnych diod.](#)



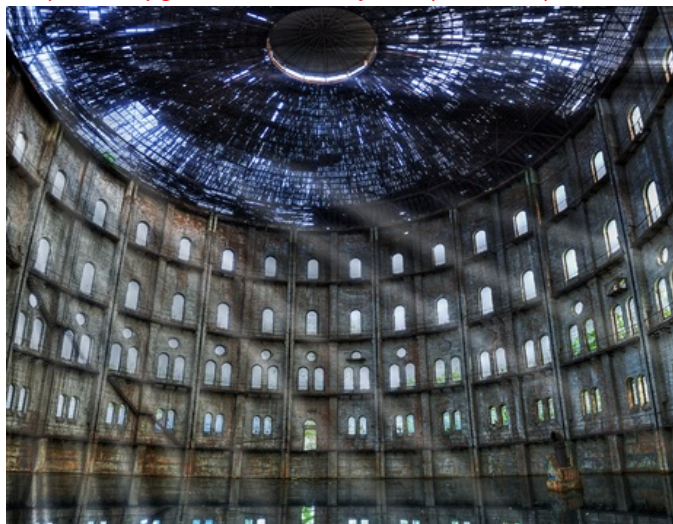
[fot. arch. UMWM](#)

[W Muzeum Neonów drugie życie zyskują reklamy świetlne, które – po latach świetności w czasach komunizmu – popadły w zapomnienie](#)



[fot. Edyta Jankowska](#)

Budynki starej gazowni na Woli są niezwykle klimatyczne.



fot. Fotorince/Getty Images

Fort Bema to obecnie piękny park miejski. Nowoczesny plac zabaw, park linowy, biblioteka plenerowa, pachnący ogród społecznościowy, hotel dla dzikich zapylaczy, liczne alejki spacerowe, ścieżki rowerowe, a nawet miejsca do łowienia ryb.



fot. arch. UD Bemowo

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl